

Centralna Rada Muzułmanów w Niemczech nie chce niemieckiego islamu

Centralna Rada Muzułmanów w Niemczech (ZMD) przeciwstawia się wezwaniom, by powstrzymać przysyłanie imamów z Turcji.

„Imamowie z DITIB ” są lojalni wobec konstytucji i nauczają umiarkowanego islamu”, twierdzi przewodniczący Rady Aiman Mazyek.

Według gazety „Welt am Sonntag” powołującej się na Turecko-Islamską Unię ds. Religijnych (DITIB) w niemieckich meczetach naucza ponad 970 imamów, którzy zostali przesłani przez tureckie władze religijne.

Tego nie chcą zaakceptować niemieccy politycy. Przewodniczący Zielonych, pochodzący z Turcji Cem Özdemir twierdzi, że ci imamowie to „nic innego niż przedłużenie tureckiego państwa”. Także ze strony konserwatywnej CSU padają głosy wzywające do zaprzestania finansowania meczetów i islamskich przedszkoli z zagranicy np. Turcji czy Arabii Saudyjskiej. Mazyek twierdzi, że takie działania są niekonstytucyjne i wzmocnią ekstremistów. (j)

źródło: [Zeit](#)